

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Czwartek, 13 sierpnia 1953 r.

Rok II Nr 19 (295)

## Dobitny wyraz troski Partii i Rządu o interesy chłopcy indywidualnego

WARSZAWA. Wyrazem szczególnej troski Partii i Rządu o podniesienie produkcji gospodarstw chłopskich, o poprawę ich warunków ekonomicznych i materialnych jest uchwała Prezydium Rządu o pomocy dla tych gospodarstw rolnych, które z różnych przyczyn znalazły się w trudnych warunkach gospodarczych i materialnych i w chwili obecnej nie są w stanie wywiązać się w pełni z ciążących na nich zaległości z tytułu podatku gruntowego i społecznego funduszu oszczędnościowego — za lata ubiegłe, do roku 1952 włącznie.

Ta doniosła uchwała wprowadza dwa rodzaje ulg, o które mogą się ubiegać podatnicy:

- 1) Umorzenie zaległości częściowo lub w całości,
  - 2) rozłożenie zaległości na długoterminowe spłaty aż do końca 1955 roku, czyli na okres prawie dwóch i pół lat.
- O ulgi ubiegać się mogą wszystkie gospodarstwa zalegające, bez względu na wysokość zaległych sum, w podatku gruntowym i FOR za lata do 1952 roku włącznie, bez względu również na wielkość obszaru gospodarstwa, czy też wysokość przychodowości określonej przy wymiarze podatku.

Udzielenie ulg następuje jednak pod warunkiem, że bieżące należności podatkowe, wymierzone w roku 1953, będą całkowicie wpłacone.

### Z DOBRODZIEJSTWA ROZŁOŻENIA NA RATY KORZYSTAC MOGA

wszystkie gospodarstwa, posiadające zaległości, o ile obecnie nie mają one możliwości jednorazowego uiszczenia. W podaniu o rozłożenie na raty można wskazać, o ile rat dany rolnik ubiega się, do jakiego czasu oraz w jakich terminach nastawie będzie się mógł z nich wywiązać.

### Z UMORZENIA I ZALEGŁOŚCI KORZYSTAJĄ TE GOSPODARSTWA, KTÓRE

mają zaległości wynikłe z przyczyn wyliczonych w uchwale. Wchodzi tu w grę zdarzenia losowe, jak: klęski żywiołowe, masowy upadek inwentarza żywego, długotrwała choroba prowadzącego gospodarstwo lub członka rodziny pracującego w gospodarstwie, a także przewlekła choroba osoby nie pracującej w gospodarstwie, ale będącej na utrzymaniu podatnika. Z umorzenia korzystać mogą także powstałe z reformy rolnej lub z osadnictwa gospodarstwa niedostatecznie zagospodarowane.

## Wzrost Włoskiej Partii Komunistycznej

RZYM. „Unita” donosi, że liczba członków Włoskiej Partii Komunistycznej w dniu 30 czerwca br. wyniosła 2.104.334 osoby, czyli zwiększyła się o 8.794 osoby w porównaniu z 31 grudnia ubiegłego roku. Szybki wzrost liczebności Włoskiej Partii Komunistycznej daje się zaobserwować w południowych i środkowych okręgach Włoch.

wane, w szczególności wskutek braku niezbędnych zabudowań gospodarczych w chwili objęcia gospodarstwa, jeżeli gospodarstwo uzupełnia własnymi środkami te potrzeby budowlane; o umorzenie ubiegać się mogą również te gospodarstwa, w których zaległości powstały wskutek trudności wynikłych z braku dostatecznej ilości sił ludzkich itp.

Podania o ulgi w spłacie zaległości rozpatrywać i opiniować będą komisje, które powołane zostaną w każdej gminie przez prezydium powiatowych rad narodowych. Podania winny być rozpatrzone w ciągu 7 dni. Z chwilą złożenia podania ulega wstrzymaniu postępowanie egzekucyjne

w stosunku do zaległości wymienionych w uchwale.

Przyznanie ulg na podstawie uchwały Prezydium Rządu nie pozbawia podatnika prawa do otrzymania ulgi również w podatku za rok 1953, o ile okoliczności uzasadniają udzielenie takiej ulgi w myśl obowiązujących przepisów.

Podania o te ulgi rozpatruje i opiniuje w normalnym trybie obywatelska komisja podatkowa dla celów podatku gruntowego.

Szczególne przepisy w sprawie ulg zawiera instrukcja ministra Finansów z dnia 8 bm. Prezydium gminnych rad narodowych zobowiązane zostały do dokładnego poinformowania ludności wsi o treści, celach i znaczeniu uchwały.

## Kombajner Zygmunt Hubczuk z honorem wykonał swe zobowiązanie

Czołowy kombajner naszego województwa Zygmunt Hubczuk z zespołu PGR Głębino wraz ze swym pomocnikiem córką Eugenią Hubczuk, na apel kombajnera Jana Markiewicza zobowiązał się dokonać w tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej sprzętu zboża z 450 hektarów.

W dniu wczorajszym Zygmunt Hubczuk i Eugenia Hubczuk zameldowali o wykonaniu swego ambtne go zobowiązania. Od dnia rozpoczęcia żniw skończyli oni i omłócili zboże ogółem z 468 hektarów.

Kombajnerzy Ziemi Koszalińskiej. Za przykładem kombajnera Zygmunta Hubczuka i pomocnika kombajnera Eugenii Hubczuk zwiększajcie swe wysiłki w pracy, meldujcie o wykonaniu waszych zobowiązań.

## Potężny front jedności zwycięża

# Wciąż rosnąca fala strajków ogarnia całą Francję

Strajk powszechny kolejarzy, górników, pracowników pocztowych, pracowników metro, autobusów, zakładów użyteczności publicznej — strajk marynarzy, pracowników linii lotniczych

PARYŻ. Odpowiedzią mas pracujących na nadzwyczajne dekryty rządowe, godzące w prawa ludzi pracy i pogarszające ich warunki bytu jest we Francji coraz potężniejsza fala strajków, które w chwili obecnej obejmują koleje, pocztę, telegrafy i telefony, liczne zakłady użyteczności publicznej i państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe, wiele kopalń, część obsługi portów francuskich itd. Ruch strajkowy rozwija się z niezwykłą szybkością i objął w dniu 11 bm. przeszło 3 miliony ludzi. Dalsze setki tysięcy pracowników różnych gałęzi życia gospodarczego i aparatu państwowego przygotowują się do podjęcia akcji strajkowej i powiększenia w ten sposób ogromnej już obecnie liczby strajkujących w całej Francji pracowników państwowych instytucji i przedsiębiorstw.

W strajkach uczestniczą robotnicy i urzędnicy niezależnie od przynależności związkowej, a w całym kraju powstają liczne komitety strajkowe na zasadzie jedności akcji.

Pierwsze dekryty rządowe godzące dotkliwie w prawa mas pracujących ukazały się z opóźnieniem i zawierały

część tylko zapowiadanych postanowień, ponieważ rząd, widząc ogromny rozmach akcji strajkowej wywołanej swoimi reakcyjnymi posunięciami, nie zdecydował się na niezwłoczne opublikowanie ich w całości i odroczył dalsze zarządzenia na później. Już pierwsze dekryty rządu Lantela wywołały natychmiastowe spotęgowanie ruchu strajkowego.

Dotychczas ogłoszono dekryty przewidujące w szczególności w stosunku do administracyjnych urzędników państwowych przesunięcie górnej granicy wieku przejścia na emeryturę. Jeśli zaś chodzi o robotników znacjonalizowanych przedsiębiorstw i instytucji użyteczności publicznej, jak kolejarzy, górników, robotników zakładów Renault i innych, pracowników gazowni i elektrowni oraz komunikacji miejskiej dekryty rządowe pogarszają wybitnie ich sytuację, gdyż przesuwają termin przejścia na emeryturę o 5 lat.

Bolesnym ciosem dla interesów najszerszych mas pracu-

jących jest dekret rządowy, przewidujący drastyczne podniesienie czynszów mieszkalnych, które mają być stopniowo podwyższone do 660 proc. (sześćset sześćdziesiąt procent) w porównaniu z rokiem 1948. Do dalszego pogorszenia sytuacji ludzi pracy przyczyni się też zarządzenie o tworzeniu departamentalnych komisji „oszczędnościowych” w zakresie robót publicznych, co oznacza w praktyce wstrzymanie budowy kilkuset mostów, budownictwa dróg, modernizacji kolei itp. Nadto rząd zamierza przeprowadzić redukcję dziesiątków tysięcy pracowników państwowych.

W godzinach popołudniowych dnia 11 bm. sytuacja strajkowa — według niekompletnych doniesień — przedstawiała się następująco:

W drugim dniu strajku wkraczał ogólnofrancuski strajk pracowników łączności. Nieczynne są poczty, telegrafy i telefony. Pracownicy łączności kontynuują zdecydowaną walkę o

(Dokończenie na 2 str.)

## List dziewczynek z kolonii letniej w Krzeszowicach do dzieci polskich w Westfalii

WARSZAWA. Przebywające na kolonjach letnich w Krzeszowicach dziewczynki wysłały do dzieci polskich w Westfalii, w związku z ich opóźniającym się przyjazdem na kolonie do Krzeszowic, list następującej treści:

Drogi rodzaczki!

Przebywamy na wczasach letnich w Krzeszowicach i od 1 sierpnia oczekujemy z niecierpliwością Waszego przyjazdu do nas, abyśmy wspólnie spędzili wakacje.

Z gazet dowiedzieliśmy się, że władze angielskie w Niemczech nie zezwalają Wam na wyjazd i że Polski Czerwony Krzyż stara się Wam w tej sprawie dopomóc. Nie możemy zrozumieć, dlaczego czyni się Wam trudność w spędzeniu wakacji w naszym kraju, gdzie mogłybyście dobrze wypocząć, uczyć się z nami odczytów

języka i poznać nasz piękny kraj.

Czekając na wasz przyjazd udekorowałyśmy bramę wjazdu do pałacu oraz wnętrze budynku, umieściłyśmy napisy: „Witajcie kochane rodzaczki z Niemiec”, przygotowaliśmy się do tańców ludowych i pieśni, aby Wam to pokazać, a później nauczyć.

Spodziewamy się, że mimo chwilowych trudności przyjeździecie do nas i przesyłamy Wam

„Do zobaczenia”  
Rada drużyny  
Itejska Krystyna  
Zadło Zofia

## Nagrody dla przodujących kombajnerów

Doceniając wysiłek i obywaelską postawę, wykazaną przez kombajnerów PGR w walce o terminowy zbiór zbóż w okresie żniw, minister Państwowych Gospodarstw Rolnych ustalił nagrody pieniężne dla tych wszystkich kombajnerów, którzy do 20 sierpnia br. przekroczyli normy kosztów oraz młócenia zboża, obliczone w hektarach przeliczeniowych według następującej tabeli:

- I nagroda — 2000 zł za osiągnięcie 500 hektarów przeliczeniowych.
- II nagroda — 1600 zł za osiągnięcie 450 hektarów przeliczeniowych.
- III nagroda — 1400 zł za osiągnięcie 400 hektarów przeliczeniowych.
- IV nagroda — 1000 zł za osiągnięcie 350 hektarów przeliczeniowych.
- V nagroda — 750 zł za osiągnięcie 300 hektarów przeliczeniowych.
- VI nagroda — 500 zł za

osiągnięcie 250 hektarów przeliczeniowych.

Niezależnie od nagród pieniężnych kombajnerzy, którzy przekroczyli podane wyżej normy, zostaną przedstawieni do odznaczeń państwowych lub też otrzymają odznaki przodowników pracy.

## Delegacja ZSRR na sesję ONZ przybyła do Nowego Jorku

NOWY JORK. Dnia 11 sierpnia przybył do Nowego Jorku pierwszy wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, stały przedstawiciel ZSRR w ONZ Andrej Wyszyński. Wraz z nim przybyli do Nowego Jorku: szef delegacji Ukraińskiej SRR A. Baranowski i szef delegacji Białoruskiej SRR K. Kisielew.



Rytmicznie wykonywać plany skupu zboża dla państwa

Do dnia 11 bm. poszczególne powiaty naszego województwa wykonywały plan skupu zboża dla państwa w następującym procencie:

Powiat	Wykonano w proc.	
	plan dzienny 10. VIII.	plan miesięczny
Białogard	brak meldunku	8,2
Bytów	40,6	30,3
Człuchów	brak meldunku	5,4
Draśko	43,1	17,5
Kołobrzeg	17,6	5,1
Koszalin	8,8	3,3
Miastko	13,2	10,5
Ślawno	5,0	2,5
Ślupsk	4,8	2,3
Szczecinek	brak meldunku	3,7
Wałcz	23,5	12,1
Złotów	26,8	23,8
Razem woj. Koszalin	11,1	8,3

W wykonaniu planowych dostaw zboża ojczyźnie przodują chłopcy powiatu bytowskiego. Organizują oni masowe odstawy zboża do punktów skupu. Manifestują w ten sposób swą wolę utrwalenia pokoju, przyspieszając wykonanie zadań planu 6-letniego.

Wskutek słabej aktywności GRN i organizacji partyjnych niedostatecznie przebiegają planowe odstawy w powiatach złotowskim, wałeckim i człuchowskim. Powiaty te pierwsze ukończyły żniwa i mają pełne możliwości rytmicznego wykonywania planów dziennych.

Niski procent wykonania planów w powiatach: Kołobrzeg, Koszalin, Ślupsk, Ślawno i Szczecinek to wynik słabej organizacji omłotów. Głównym zadaniem GRN na terenie tych powiatów oraz POM-ów obsługujących spółdzielnie produkcyjne jest niezwłoczne uruchomienie wszystkich agregatów młocarnianych, zorganizowanie szerokiego współzawodnictwa w odstawach wśród gromad indywidualnych i spółdzielni produkcyjnych.

We wszystkich powiatach naszego województwa nie są w pełni realizowane dzienne plany odstaw. Świadczy to o tym, że prezydium gminnych rad narodowych, gminni pełnomocnicy MS, a także sołtysi w gromadach, nie kontrolują dziennego wykonania planów, odkładając odstawy na później. Przestrzegajcie wykonania planów dziennych przez poszczególne h. chłpów! Niezwłocznie badać przyczyny, dlaczego nie odwieźli zboża w wyznaczonym dla nich dniu.

### MAKSYMALNIE I RACJONALNIE WYKORZYSTAJ WSZYSTKIE MASZYNY — WZMÓC CZUJNOŚĆ NA DZIAŁALNOŚĆ WROGA

Dążąc do sprawnego przeprowadzenia żniw i omłotów musimy maksymalnie i racjonalnie wykorzystać wszystkie posiadane maszyny i narzędzia rolnicze. Aby je maksymalnie i celowo wykorzystać, należy je właściwie rozstawić w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach, właściwie je obsługiwać, starannie konserwować i otoczyć troskliwą opieką. Niestety, zdarzają się jeszcze wypadki barbarzyńskiego stosunku do maszyn. Tak np. indywidualny chłop Ryszard Pisarek z gromady Sulikowo w pow. szczecińskim w ciągu jednej godziny zepsuł 2 żniwiarki, wypożyczone z GOM-u, a Mieczysław Żak bardzo szybko „załatwił” się z jedną żniwiarką. Świadczy to o braku troski o stan maszyn ze strony ich chwilowych użytkowników oraz o ich niedostatecznym przygotowaniu przez GOM.

Nie ulega wątpliwości, że w czasie akcji żniwno-omłotowej wzmożła się działalność wroga, który wszelkimi siłami stara się nie dopuścić do sprawnego zebrania naszych bogatych plonów. Dlatego też każdy wypadek awarii winien być wnikliwie analizowany. Bo czy nie jest świadomą wrogą robotą fakt zniszczenia kosiarki przez gospodarza Adlera z gromady Nowe Werowo?

Pracownicy GOM-ów, POM-ów, członkowie spółdzielni produkcyjnych powinni więc wykazywać nieustanną czujność na działalność wroga oraz codzienną troskę o powierzony im sprzęt mechaniczny. Uchroni to nas od strat wywołanych przestojem maszyn, pozwoli na szybkie i sprawne przeprowadzenie akcji żniwno-omłotowej, co z kolei wpłynie na szybszą realizację obowiązkowych dostaw zboża.

# Narody całego świata widzą w polityce Związku Radzieckiego jedyną drogę utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów

Prasa zagraniczna o V Sesji Rady Najwyższej ZSRR i przemówieniu G. M. Malenkowa

Agencja TASS ogłosiła echa prasy zagranicznej na przemówienie Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa. Podajemy poniżej szereg depesz TASS-a z różnych krajów.

### CHINY

PEKIN. Wszystkie dzienniki chińskie, zarówno centralne jak i prowincjonalne, opublikowały pełny tekst przemówienia Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa. Dziennik „Wenhuebao” podkreśla, że uchwalony przez Radę Najwyższą ZSRR budżet państwowy dowodzi, iż Związek Radziecki prowadzi politykę pokoju. Dziennik nazywa ten budżet „budżetem pokoju”.

„Naród nasz — pisał „Rude Pravo” — widzi w Związku Radzieckim nie tylko ostoję swych dążeń do utrwalenia pokoju. W szczęśliwym życiu ludzi radzieckich naród czechosłowacki widzi obraz swej szczęśliwej przyszłości. Naród nasz będzie strzegł jak źrenicy oka niewzruszonej przyjaźni z narodem radzieckim, z potężnym Krajem Rad”.

### ALBANIA

TIRANA. Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna, w dniu 9 sierpnia ukazały się specjalne wydania dzienników albańskich z przemówieniem Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa.

### CZECHOSŁOWACJA

Dzienniki „Rude Pravo”, „Obrana Lidu”, „Młoda Fronta”, „Svobodne Slovo” i „Lidova Demokracje” poświęcają artykuły wstępne przemówieniu G. M. Malenkowa.

Dziennik „Baszkim” podkreśla, że przemówienie G. M. Malenkowa jest nowym potwierdzeniem faktu, że Związek Radziecki prowadzi konsekwentną politykę pokoju, politykę rozwoju stosunków międzynarodowych, opartych na wzajemnym porozumieniu. Narody całego świata — pisał „Baszkim” — widzą w polityce Związku Radzieckiego jedyną drogę utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Cała postępową ludzką jest wdzieczna Związkowi Radzieckiemu za jego historyczny wkład do dzieła pokoju i postępu.

### KORŃSKA REPUBLIKA LUDOWO-DEMOKRATYCZNA

PHENIAN. 10 sierpnia ukazały się specjalne wydania dzienników koreańskich z prze-

mówieniem G. M. Malenkowa. W artykułach wstępnych i licznych komentarzach dzienniki podkreślają wdzięczność narodu koreańskiego za zapowiedzianą pomoc Związku Radzieckiego dla Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w wysokości miliardów rubli.

### NIEMCY ZACHODNIE

BERLIN. — Bardzo szczegółowo referują dzienniki część przemówienia G. M. Malenkowa dotyczącą zagadnień polityki zagranicznej. Dzienniki podkreślają oświadczenie G. M. Malenkowa, że należy położyć kres ignorowaniu Chińskiej Republiki Ludowej i dać jej należne miejsce w ONZ.

### STANY ZJEDNOCZONE

NOWY JORK. Wszystkie dzienniki nowojorskie zamieściły w niedzielę obszernie streszczenie przemówienia Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa, podkreślając w pierwszym rzędzie tę część przemówienia, w której G. M. Malenkow mówi o zlikwidowaniu monopolu Stanów Zjednoczonych w dziedzinie posiadania bomby wodorowej.

Dzienniki amerykańskie przytaczają także wypowiedzi poszczególnych członków kongresu i oficjalnych osobistości na temat bomby wodorowej. Omawiając oświadczenie G. M. Malenkowa, że Stany Zjednoczone nie posiadają już monopolu w dziedzinie produkcji bomby wodorowej, „New York Times” radzi rządowi USA, aby zrewidował swe stanowisko, zarówno w zakresie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej.

„Złudzenie, jakoby tajemnica atomu była naszym monopolu — pisze dziennik — było zbyt długo rozpowszechnione i obecnie byłoby rzeczą zbyt niebezpieczną, aby to złudzenie pozostało nadal podstawową zasadą naszej polityki”.

Analizując imperialistyczną fazę kapitalizmu, Lenin dowiódł, że wobec nie równomiernego rozwoju kapitalizmu w poszczególnych krajach, klasa robotnicza może przezwyciężyć imperializm w jego najslabszym ogniwie, w kilku krajach lub w jednym, z osobną wziętym kraju. Ta doniosła teza leninizmu, na bazie której zwyciężyła Wielka Rewolucja Październikowa w państwie carów, zakłada istnienie w przeciągu długiego okresu czasu obok państw, w których władzę zdobyła klasa robotnicza, państw, w których utrzymała się władza burżuazji. Oznacza to, że istnienie otoczenia kapitalistycznego jest nieuniknione. Narody więc, które obaliły u siebie ustrój wyzysku, muszą budować socjalizm w warunkach szczególnych, które stwarza otoczenie kapitalistycznych krajów, usiłujących zbrojną interwencją, blokadą gospodarczą, podsyceńską kontrrewolucyjną działalnością resztek klas wyzyskiwaczy zahamować budownictwo socjalizmu i przywrócić kapitalizm.

Cała historia Związku Radzieckiego, 9 lat władzy ludowej w Polsce, doświadczenia krajów demokracji ludowej potwierdzają słuszność leninowskich nauk. Budownictwo socjalizmu w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej odbywa się w toku ostrej walki klasowej przeciwko ponawianym wcięż atakom ze strony międzynarodowej burżuazji. Wnosimy nowe miasta socjalistyczne, takie jak Nowa Huta i Nowe Tychy, odbudowujemy piękniejszą niż kiedykolwiek Warszawę, umacniamy fundament dalszego naszego rozwoju i naszego dobrobytu — przemysł ciężki, wzbuđając wsiekleść międzynarodowej burżuazji, która nienawidzi wszystkiego, co dla nas najświetle i najbliższe. Międzynarodowa burżuazja ucieka się do najzdradliwszych, najniebezpieczniejszych metod prowokacji i dywersji, byleby tylko zahamować rozwój naszego kraju oraz innych krajów obozu pokoju, postępu i socjalizmu.

Czy jednak świadomością tego, że żyjemy w otoczeniu kapitalistycznym, że wszystko, co budujemy i tworzymy, stało się przyczyną nieustannych ataków nienawiści ze strony międzynarodowej

## Wzmocnionym entuzjazmem pracy odpowiadają ludzie radzieccy na uchwały Sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. Agencja TASS donosi: Jednogłośnie aprobatą przyjęli ludzie pracy Kraju Rad uchwały Sesji Rady Najwyższej ZSRR. W klubach i domach kultury, w zakładach pracy, w instytucjach i kołach odbywają się w dalszym ciągu zebrania, na których ludzie radzieccy omawiają materiały sesji i przemówienie G. M. Malenkowa.

Wyrażając myśli i uczucia wszystkich górników Zagłębia Karagandyjskiego, górnik Chwatow z kopalni im. Zdanowa oświadczył:

— Budżet państwowy naszej ojczyzny na rok 1953 świadczy wymownie, że Rząd Radziecki i Partia Komunistyczna stawiają ponad wszystko interesy narodu. Dlatego naszym naczelnym obowiązkiem jest — pracować możliwie najwydajniej, dawać krajowi więcej węgla, polepszać jego jakość, obniżać koszty własne wydobycia.

Wzmocnionym entuzjazmem pracy odpowiadają na uchwały sesji pracownicy przemysłu lekkiego. Zobowiązują się oni

do usprawnienia pracy i do polepszenia jakości wyrobów. Przewodniczący komitetu zakładowego Kyskiej Fabryki Obuwia „Erglis” — Rutkis stwierdził: — Załoga naszej fabryki pracuje obecnie z wielkim entuzjazmem. W ciągu wiołu miesięcy już wykonała ona systematycznie plan produkcyjny. W ostatnim półroczu robotnicy naszej fabryki zaoszczędzili ponad 100 000 dm<sup>2</sup> skóry chromowej. W tym samym okresie dali oni ponad plan 13.600 par obuwia. Przekraczając miesięczne zadania planu w zakresie gatunkowości wyrobów, obniżyliśmy w drugim kwartale tego roku koszty produkcji obuwia o 2 proc. zamiaśt o 1 proc. — Jak przewidujemy plan. Zobowiązujemy się do utrwalenia i pomnożenia tych osiągnięć.

Nad uchwałami sesji dyskutuje się gorąco we wszystkich wsiach obwodu kijowskiego. Pracownicy pól socjalistycznych biorą na siebie nowe, zwiększone zobowiązania w celu przedterminowego zakończenia wszystkich robót.

### Boją się głosu mas

## Candyckie napady faszystów na wiece przedwyborcze KPD w Niemczech Zach.

BERLIN. Dziennik „Neues Deutschland” donosi z Duesseldorfu o bandyckiej napaści chuliganów faszystowskich na uczestników wiecu przedwyborczego, zorganizowanego przez KPD w mieście Rheine. Faszysty napadli na pierwszego sekretarza zarządu KPD Nadrenii Północnej i Westfalii J. Ledwohna i na sekretarza lokalnej organizacji KPD Kuelgena, obecnych na wiecu, raniąc ich ciężko. Chuligan pobili również kilku robotników. Rannych odwieziono do szpitala.

Dziennik podkreśla, że policja miasta Rheine pomagała bandytom faszystowskim w dokonaniu napaści.

„Neues Deutschland” donosi również, że dnia 7 bm. 12-osobowa banda faszystów napała w Hueckeswagen (Nadre-

nia Północna i Westfalia) na trzech członków Partii Komunistycznej, którzy rozklejali plakaty przedwyborcze. Bandy ci zadali jednemu z robotników kilka ciosów nożem.

Jeden z uczestników tego bandyckiego napadu — 26-letni H. Volgemuth został ujęty przez robotników i przekazany organom władzy. Zwolniono go jednak wkrótce.

Jak podaje agencja ADN, władze miejskie w Muehlheim wydały zarządzenie usuwania plakatów przedwyborczych Partii Komunistycznej.

Berlińska prasa demokratyczna podaje, że w innym mieście zachodnio-niemieckim — Neuburg policja nie zezwoliła na zorganizowanie wiecu przedwyborczego przez Partię Komunistyczną.

## Wzmocnijmy

burżuazji, czy ta świadomość towarzyszy każdemu aktywistom partyjnemu, każdej organizacji partyjnej, każdej instancji partyjnej?

Niestety, tak nie jest. Są u nas ludzie, którzy chociaż dzieł w dzień patrzą na fakty świadczące o nieustannie trwającej, wciąż zaostrzającej się walce klasowej, często nie wyciągają z tego odpowiednich wniosków. Ich postawa wobec otaczających nas zjawisk jest taka, jak gdyby przemiany dokonujące się w naszym kraju, przemiany polityczne, gospodarcze i kulturalne przebiegały pod jakimś szklanym kloszem, w zamkniętej przestrzeni, chronionej przezroczystymi ścianami od ataków agresywnych kół imperializmu, zwłaszcza imperializmu amerykańskiego.

Dziś właśnie, w okresie wzmocnienia aktywności i awanturności ze strony imperialistów konieczne jest, aby każdy budowniczy socjalizmu w naszym kraju usławił sobie, że każdy nasz krok jest śledzony przez imperializm, każde nasze osiągnięcie witane nienawistą przez międzynarodową burżuazję i jej agencje i, że ze strony otoczenia kapitalistycznego możemy się spodziewać jedynie przeszkód, prób powstrzymania naszej twórczej pracy nad budownictwem ustroju sprawiedliwości społecznej. Ludzie kierujący polityką zagraniczną największego mocarstwa imperialistycznego, jakim są Stany Zjednoczone, nie ukrywają, że ich zdaniem podstawą polityki zagranicznej USA winna być — jak to powiedział zmarły przed kilku dniami Robert Taft — „dywersyjna wojna, rozpalana na zapleczu ZSRR i krajów demokracji ludowej”. Poglądy obecnego ministra spraw zagranicznych USA, Dullesa, są niejako rozwinięciem przytoczonej tu tezy Roberta Tafta. Dullesowski program „polityki elity” — to między innymi program wykorzystywania wszelkich kontrrewolucyjnych wy-

ków z krajów demokracji ludowej, przez szkalanie ich w dziedzinie szpiegostwa, dywersji, sabotażu — celem przerzucenia ich z powrotem do krajów, z których zbiegli.

Dobrze zazwyczaj poinformowany tygońnik wielkich monopolii amerykańskich „News Week” stwierdza, że rząd Eisenhowera wiele spodziewa się po planach pobudzenia działalności szpiegowskiej i dywersyjnej w krajach demokracji ludowej.

W chwili obecnej imperializm amerykański usiłuje ze szczególnym nasileniem realizować swe plany wzmagania akcji dywersyjnej, szpiegowskiej i sabotażowej w krajach obozu pokoju, postępu i socjalizmu. Ostatnio do Izby Reprezentantów w Waszyngtonie wpłynął wniosek, aby stymulowany fundusz, przeznaczony przez Kongres na brudną robotę, rozszerzyć do 500 milionów dolarów.

Nie przypadkowo właśnie teraz, właśnie w okresie wzmocnienia dywersyjnej roboty wrogów pokoju ujawnił swe oblicze Beria — agent imperializmu, wrogi narodom radzieckim, wrogi okrytej chwałą KPZR. Fakt, iż nabrał on tupetu i bezczelności właśnie w pierwszym półroczu 1953 roku, stoi niewątpliwie w ścisłym związku z tym, że imperializm amerykański usiłuje dziś uruchomić wszystkie, niejednokrotnie głęboko zakoneptowane dotąd agencje. Zdemaskowane Beria jest wielkim zwycięstwem KPZR, stanowi ono równocześnie wielką lekcję dla wszystkich krajów budujących socjalizm, z której wypływa nieodparta wniosk o konieczność i o obowiązkowość stałego wzmagania rewolucyjnej czujności. W ogłoszonych niedawno Tezach Wydziału Propagandy i Agitacji KC KPZR oraz Instytutu Manksa—Engelisa—Lenina—Stalina przy KC KPZR, w związku z 50-leciem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego czytamy:

### Pożęzy front jedności zwycięża

## Wciąż rosnąca fala strajków ogarnia całą Francję

(Dokończenie z 1 str.)  
Owo prawa, nie zważając na groźby zastosowania sankcji wobec uczestników strajku. Ogromne oburzenie strajkujących wywołał fakt użycia przez rząd wojska i policji do częściowej przynajmniej ekipy dykcji przesyłek pocztowych. Znamienne jest — jak donosi „Humanite” — że w wielu wypadkach zmobilizowani w tym celu żołnierze, dają wyraz swemu niezadowoleniu i solidaryzują się ze strajkującymi. Na Dworcu Północnym w Paryżu, żołnierze wzięli udział w zebraniu strajkujących pocztowców i wyrazili im swą solidarność. Podczas wiecu na Paryskiej Gieździe Pracy, zwołanym przez wszystkie organizacje związkowe, postanowiono utworzyć ogólnonarodowy komitet strajkowy.

Od północy z 10 na 11 bm. rozpoczął się znów — na wezwanie Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) — ogólnofrancuski strajk kolejarzy. Przywódcy chrześcijańskich związków zawodowych usiłowali zahamować ruch strajkowy kolejarzy, a przywódcy Force Ouvriere zajęli chwalebne stanowisko, oświadczając, że powezma decyzje później. Tymczasem jednak sprzeciwy i zastrzeżenia prawniczych przywódców związkowych stały się nieaktualne. Pracownicy kolei francuskiej bez względu na przynależność związkową rozpoczęli strajk w nocy z poniedziałku na wtorek. Ruch kolejowy został w całej Francji przerwany. Podmiejska sieć kolejowa Paryża, jest kompletnie sparaliżowana. Nie wyruszył we wtorek ze stolicy ani jeden pociąg dalekobieżny. Strajk generalny kolejarzy przewidziany jest na czas nieokreślony.

24-godzinny strajk przeprowadzają marynarze floty handlowej w Marsylii. Przewidziany jest wybuch strajku w innych portach francuskich. Zapowiedziano również 24-godzinny strajk protestacyjny pracowników francuskich linii lotniczych.

Pracownicy autobusów i metra w Paryżu postanowili zastrajkować na 24 godziny od środy rano.

Szerzy się w dalszym ciągu ruch strajkowy w gazowniach i elektrowniach francuskich, o strajkach pracowników gazowni i elektrowni, donoszą z Brest, Chartres, Nicei, Tuluzy, Tulonu, Valenciennes i z wielu innych miejscowości. Na 12 bm. proklamowany jest strajk robotników gazowni i elektrowni w Paryżu.

Z wielkim rozmachem roz-  
wija się ruch strajkowy górn-

ków, którzy dziesiątkami tysięcy opuszczają kopalnie. O strajku górników donoszą z departamentów Nord, Pas-de-Calais, Moselle. Dnia 11 bm. w południe CGT proklamowała powszechny strajk górników.

O już rozpoczętych i proklamowanych strajkach napływają nieustannie dalsze wiadomości. W Paryżu strajkują pracownicy szpitali. W Nantes trwa strajki w różnych zakładach użyteczności publicznej. W Dieppe odbył się 24-godzinny strajk dokerów, w departamencie Pau zastrajkowali robotnicy piekarni i prze myślu spożywczego. W dep. Deux Sevres odbył się strajk pracowników dróg i mostów. Kilkugodzinne strajki pod hasłem walki przeciwko dekretem rządowym odbyły się wśród pracowników stoczni i arsenałów państwowych.

Z Dunkierki donoszą, że począwszy od południa 11 bm. zastrajkowali na 24 godziny oficerowie marynarki handlowej i na 36 godzin marynarze. Różne organizacje związkowe wzywają do 24 godzinnego strajku począwszy od środy zarówno pracowników państwowych, jak i robotników zatrudnionych w przemyśle przyrównym Dunkierki.

W Hawrze miejscowe organizacje CGT, chrześcijańskich związków zawodowych i Force Ouvriere postanowiły proklamować na środe 24-godzinny powszechny strajk ostrzegawczy.

W Lille przerwały pracę robotnicy zakładów metalurgicznych „Flives”.

Ruch strajkowy szerzy się nadal tak gwałtownie, że niemożliwością jest wprost zapotowanie wszystkich jego przejawów.

W związku ze wzmagającym się ruchem strajkowym, stanęła na porządku dziennym sprawa natychmiastowego zwołania Zgromadzenia Narodowego dla omówienia wytworzonej sytuacji. W sprawie tej wystąpiły z wnioskiem do przewodniczącego zgromadzenia Herriota zarówno socjalistyczna frakcja parlamentarna, jak i grupa Francuskiej Partii Komunistycznej i zgromadzeniu. Herriot zajął negatywne stanowisko wobec tych wniosków, wysuwając rozmaite względy formalne. Zażądał on w szczególności poparcia żądań w sprawie zwolnienia nadzwyczajnej sesji parlamentu własnoręcznie podpisaną 209 deputowanych. Francuska Partia Komunistyczna zainicjowała już akcję w tym







# Naszą pracą walczymy o piękne szczęśliwe życie — piszą junacy i junaczki SP

Szeroko rozbrzmiewa echo bukareszteńskiego Festiwalu. Wśród głosów milionów młodzieży nie zabrakło również głosu młodzieży naszego województwa.

Junacy i junaczki „SP” z Doblesławca pow. Sławno piszą do swoich kolegów we Francji:

„My, młodzież polska, nie chcemy wojny, pragniemy, by wszyscy chłopcy i dziewczęta na całym świecie mogli spokojnie uczyć się i pracować”.

Młodzież gminy Ugoszcz pow. Bytów pisze do młodzieży koreańskiej:

„Naszą pracą walczymy o to, abyście mogli w pokoju budować nowe, szczęśliwe życie dla siebie i całego narodu koreańskiego”.

„Nigdy nie zabraknie nam sił dla obrony pokoju piszą LZS-owcy”.

Każda cegła wycięta, ułożona na budowie, każdy snopk sprzątnięty z pola zboża to poparcie słusznych żądań na szczytach delegatów w Bukareszcie. Nie zapomnieli o tym młodzieży chłopcy i dziewczęta, junacy „SP” i członkowie Ludowych Zespołów Sportowych. Pragnęli swoje manifesty, pomocą w pracach żniwnych, omlotach w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Setki zrealizowanych zobowiązań dla uczczenia Festiwalu, tysiące godzin prac społecznych w ramach prac społecznych to chlubne świadectwo młodzieży woj. koszalińskiego.

W zobowiązaniu młodzieży „SP” z gminy Łoza pow. Człuchów czytamy:

„Dla uczczenia IV Festiwalu Młodzieży zobowiązujemy się pracować w PGR Powłok 84 dniówką przy żniwach i omlotach, oraz 30 dniówką przy kopaniu ziemniaków i buraków”.

Hufiec gminny „SP” Gardna Wielka zobowiązał się założyć kółko czytania dobrej książki, kółko studiowania zycelorsy i dzieł Towarzystwa Stalina oraz pracować 4 dni w akcji żniwno-omlotowej w spółdzielni produkcyjnej.

Kilkaset zobowiązań podjętych przez młodzież woj. koszalińskiego mówi między innymi o budowie boisk sportowych, świetlic, o dyskusjach nad książkami itp. We wszystkich zobowiązaniach na czoło wysuwa się pomoc państwowemu gospodarstwu rolnemu i spółdzielniom produkcyjnym przy żniwach i omlotach.

Realizacja zobowiązań festiwalowych przyniosła w powiecie Bytów wykonanie przez

## Skontrolować samosiewy na terenie gminy Sławoborze

Na terenie gminy Sławoborze (pow. Kołobrzeg) obok gromady Mysłowice znajduje się około 100 ha odlogów, które na jesieni br. mają być zagospodarowane przez PGR-y. Na odlogach tych istnieje duża ilość samosiewów ziemniaczanych i są one przypuszczalnie siedliskiem stonki ziemniaczanej.

Prezydium GRN niezwłocznie zorganizuje dokładną lustrację samosiewów. Po zastawieniu tak dużego obszaru ziemniaczanej przelustracji jest karygodnym niedbałstwem.

## Dzień kolonii w Objazdach

O godz. 7-mej rano budził się ze snu cała kolonia. Pobudka — ostry gwizdek dyżurnej rozbrzmiewa po wszystkich salach. Dziś za panuje się pogoda. Na apelu porannym młodzież dowiaduje się o wynikach odpowiedzialności w czystości, sol, prac społecznych oraz rozkładzie zajęć na dzień bieżący, kierowniczka kolonii Ludwika Świerczyńska odbiera od dyżurnej raport o stanie obecności. Dwie dziewczynki są przeziębione, ale dzięki pomocy lekarki jak i higienistki Aliny Dzik, które czuwają nad zdrowiem kolonistek, szybko wracają do zdrowia.

Po śniadaniu wycieczka do lasu na grzyby. Tu dopiero można czuć się swobodnie, można nabierać sił i doskonale wypoczywać. Pod kierunkiem wychowawczyń Szczytowej, Portalewskiej i Amoretti prowadzone są liczne zabawy oraz przygotowania do ognisk dla miejscowej ludności.

Po takiej wycieczce do lasu apetyt dopisuje. Na brak apetytu tu nikt nie narzeka, zresztą wyżywienie jest świetne, można najęść się do syta. Kucharka — „Mama Klebowa” (tak nazywają ją dzieci) — dba o szych małych przyjaciół — którym apetyt doskonale dopisuje.

Młodzież bierze udział w poszu kiwaniu stonki oraz pomaga ochotniczo w akcji żniwnej w miejscowym gospodarstwie rolnym. Zboże trzeba zebrać w terminie, a co najważniejsze przed deszczem.

Jesienią dzieci wrócą do szkoły z nowym zapasem sił, z zapasem radosnych wspomnień kolonijnych, aby znowu wziąć się do nauki.

## Rady lekarza

# Dla matek

KAMILLA NAGAY  
ordynator oddz. dziecięcego  
Szpitala Miejskiego  
w Koszalinie

winno się odbywać również w porozumieniu z lekarzem. Nieodpowiednie żywienie dziecka, gwałtowne zmiany w żywieniu, przekarmianie i niedokarmianie, to czynniki sprzyjające występowaniu biegunki letniej.

Jeżeli matka zmuszona jest z różnych względów karmić dziecko sztucznie, musi przygotować mieszanki mleczne bardzo czysto i przechowywać je w chłodnym miejscu.

Matko, pamiętaj, że tylko stały kontakt z lekarzem, ścisłe przestrzeganie jego wskazań dotyczących żywienia i ubierania dziecka, bezwzględna czystość w przygotowaniu posiłków dla niemowlęcia, należyte utrzymanie higieny ogólnej, ustrzeżenie dziecka przed biegunką letnią.

## Kronika KOSZALINA

### WAZNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe — tel. Nr 09 — alarmujący  
Nr 900 — informacyjny  
Straż Pożarna tel. nr 06.  
Komisariat Miejski MO, tel. nr 00

### APTEKA

Apteka Społeczna nr 11, ul. A. Czerwonej 1 — tel. 187.

### DYZURY

Szpital  
Szpital Miejski, ul. Pałata 8, tel. nr 218.

## Posłowie przyjmują

14 sierpnia br. w godz. od 13—18 w Burze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Koszalinie przyjmować będzie interesantów poseł ob. Krystyna Trępa oraz członek Prez. Woj. RN ob. Kazimierz Filipowski.

## Spacerkiem po Koszalinie

MIJA WIOSNA, LATO  
JESIEN JUŻ

„Od lutego już czekam na przesłanie z Urzędu Stanu Cywilnego w Koszalinie potrzebne go mi dokumenty” — pisze nasza czytelniczka Romualda Kopp z Chelma Pomorskiego.

„Od lutego pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Koszalinie czekają — a może ob. Kopp rozmyślił się i zrezygnuje ze swych śmiałych żądań?”

„Ciekawie, kto będzie cierpliwiejszy — ob. Kopp czy pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego?”

„Jak dotychczas — obydwie strony wykazują wiele oporności i zimnej krwi.”

„Czyżby czekali do następnego życia?”

## JESZCZE C CIERPLIWOŚCI

„która powinna cechować mieszkańców Koszalina, czekających na otwarcie parku im. Hanki Sawickiej w Koszalinie.

„Bo o ogródku Jordanowskim przestali już marzyć. Jeśli nie nasze dzieci, to może wnuki go doczekają — mówią optymiści.”

„Otoż spleśniliśmy wina, że Wdział Oświaty MRN zapowiada, że ogródek zostanie otwarty „już wkrótce”.

„Jak okres czasu obejmie to „wkrótce” — nikt nie jest w stanie odpowiedzieć.”

## Co, gdzie, kiedy?

KINA  
KOSZALIN — „Nowa Huta” — „Granica w ogniu”  
Seanse godz. 18 i 20.15.  
„Młoda Gwardia” (Rokossov) — „Z cesarsko-królewskich czasów opowiadań kilka”  
Seanse godz. 20.  
SLUPSK — „Polonia” — „Świat w Mediolanie”  
Seanse godz. 18, 18 i 20.  
KOŁOBRZEG — „Wybrzeże” — „Zołnierze Zwycięstwa” — seria II  
Seanse godz. 17 i 19.  
SŁAWNO — „Sława” — „Pomysłowy sprzedawca”  
Seanse godz. 17 i 19.

WYSTAWY  
Pomysłowa wystawa obrazów artysty malarza Romana Merzowicza w Muzeum w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 33.

MUZYM  
Muzeum w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 33. Zwiadać można od godz. 12—17. W niedziele i piątki od 13—19.

Liczba bibliotek publicznych w Polsce Ludowej z każdym rokiem się powiększa. W końcu planu 6-letniego ilość tomów w bibliotekach publicznych wzrosła do 20 milionów, w szkolnych do 17 milionów.

W naszym województwie, w ramach rocznego budżetu Ziem Koszalińskiej, liczba bibliotek w roku 1953 wzrosła do 171, a liczba tomów książek o 3 proc.

## Dzień kolonii w Objazdach

W parku PGR Objazdy pow. Słupsk stoi stary pałac. W nim właśnie przebywa młodzież łódzka na kolonjach letnich. Są to dzieci pracowników Zakładów Włókienniczych oraz dzieci z Państwowego Domu Dziecka. Przyjechały nabrać sił i wypocząć po całoletniej nauce. Morskie powietrze i troskliwa opieka kierownictwa stwarza młodzieży dobre warunki wypoczynku.

Stary pałac ożył, tętnił gwarem i śpiewem. Nawet słońce uśmiechało się po paru deszczowych dniach. Dzieci muszą być zadowolone — przyjechały tu przecież po wypoczynek.

## Porady prawne

Ob. Tadeusz Szymański — Koszalin. W liście do redakcji pisze: — „Jestem niepełnoletni, lecz mimo to, pracuję i uczę się jednocześnie w liceum ogólnokształcącym. Proszę o poinformowanie mnie, czy obowiązują jestem pracować 8 godzin, tak jak pełnoletni, czy też krócej.”

Sprawę małoletnich, pracujących i jednocześnie uczących się, reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12. IV. 1952 r. (Dz. URP z 52 r. poz. 135). W rozporządzeniu tym czytamy, że małoletni do 16 roku życia, jeśli uczą się, winni pracować 6 godzin dziennie, a więc o dwie godziny mniej, niż dorośli. Natomiast po ukończeniu 16 lat, a nie przekroczeniu 18 lat, obowiązani są pracować normalnie z tym tylko, że nie można zatrudniać ich w godzinach nadliczbowych.

## Odpowiedzi redakcji

Ob. W. D. z pow. Białogard — prosimy o nadanie dokładnego adresu. W sprawie Waszej będziemy interweniować (917)

## RADIO

PROGRAM I  
14 sierpnia 1953 (piątek)  
Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55.  
12.04, 18.00, 20.00, 23.00.  
8.10 Aud. dla wsi 8.20 Koncert.  
6.10 Muzyka 6.30 Gimn. 7.30 Muzyka 7.50 Kalend. 8.00 Muzyka rozrywk. 8.20 Aud. dla dzieci młodzieży. 8.50 Utwory Mozarta. 9.30 Aud. dla przedzkoł. 10.55 Muzyka 11.15 Muz. i aktualn. 11.45 „Głos mała kobiety”. 12.15 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Muzyka filmowa i operetkowa. 13.40 Tańce stylizowane. 15.30 Aud. dla dzieci 16.10 Muzyka symf. 16.25 Pieśni 16.45 Skrzynka ogólna. 17.00 Recital skrzypcowy. 17.20 „O Augustcie Bebli”. 17.30 Muzyka ludowa. 18.00 „Na szerokim świecie”. 18.15 Muzyka rozrywk. 18.45 Muzyka tan. 19.00 Na młodzieżowej antenie. 19.15 Sprawozdanie z IV Festiwalu Młodzieży. 19.45 Audycja dla kobiet wiejskich. 20.28 Wiad. sport. 20.38 Władzanka walców. 20.45 „Farach” ode pow. 21.05 Muzyka operowa. 22.05 Muz. tan.

# Książki, które uczą - bawiać

Zainteresowanie młodzieży opisanymi niezwykłych przygód i wydarzeń jest nieodłącznym atrybutem młodości. Opisy bohaterstwa, zwycięskiego pokonywania trudności porywają młode umysły, działają na wyobraźnię, wzruszają. Powieści czy opowiadania o sensacyjnym nurcie, nasycone nową treścią, odgrywa olbrzymią rolę wychowawczą. Współczesna literatura radziecka w pełni docenia wagę tego zagadnienia. U nas z tym gatunkiem literackim było do niedawna inaczej. Tym bardziej powitać więc należy nową inicjatywę „Naszej Księgarni”.

Z wystaw i ze stołsk książkowych wabłą oko książeczek w złotych, błyszczących okładkach. Ilustracje, niska cena, duży druk i przystępna, żywa forma opowiadań świadczą o popularnym charakterze, wskazuja adresata książki, przeznaczonych przede wszystkim dla młodzieży, dla świetle młodzieżowych w mieście i na wsi.

A sama treść?

## ROZDZIAŁ Z KSIĘGI KAPITALISTYCZNEJ DŻUNGLI

Wśród czterech pozycji, wydanych dotychczas w „Złotej Serii” „Naszej Księgarni”, najwybitniejszą jest niewątpliwie „Nowa księga dżungli” znanego pisarza i publicyście Edmunda Osmańczyka. Tytuł opowiadań jest zwodniczy i przekorny. Próbną szukalibyśmy tam zakłamaną egzotyki. I jakkolwiek akcja toczy się początkowo w jednej z kolonii angielskich w Afryce zachodniej, następnie zaś — na Malajach, nie ma tam dżungli w potocznym sensie tego słowa. Znajdziemy natomiast dżunglę kapitalistyczną — okrutny wyzysk i clemienie rdzennej ludności, której postrachem są nie tyle lwy i tygrysy, ile prześlągająca ich w okrucieństwie bestia w ludzkim ciele — biały kolonizator.

Punktem wyjścia całego opowiadania jest autentyczna fotografia, która w swoim czasie obiegła prasę całego świata, wywołując wszędzie gniew i oburzenie. Przedstawia ona żołnierza angielskiego korpusu ekspedycyjnego na Malajach, trzymającego w rękach uciętą głowę młodego Malajczyka.

Autor użył fotografię, przedstawił na tle sytuacji społecznej w dalekim, umęczonym

nym kraju losy dwojga ludzi, z których jeden — za umiłowanie wolności stracił życie, drugi — splamnił się występkiem karnym. Te losy są również wielkim uogólnieniem: ofiara jest symbolem bohaterstwa narodu, broniącego swej wolności. Zabójca — symbolem nieczemności świata imperialistycznego, którego żadne zbrodnie nie uratują od zagłady, przedstawicielem ustroju wychowującego sobie takich właśnie obrońców — pełnych nienawiści do człowieka, zezwierzonych żołdaków, gotowych zamordować człowieka za kolor jego skóry. Zresztą również i za plenią. Bo przecież morderca otrzymał z kasy Jej Królewskiej Mości „za pokwitowaniem” tj. za okazaniem głowy zabitego 200 malajskich dolarów premii.

Autor „Księgi dżungli”, poeta angielski z końca ubiegłego wieku Rudyard Kipling głosił wyższość białej rasy, „nosicieli kultury”, pisał o „zagadkowej” duszy ludów Wschodu, malował przepaść, jaka dzieli je od człowieka zachodniej cywilizacji:

Bo Zachód jest Zachód,  
a Wschód jest Wschód  
I nigdy nie złączą się razem.

W przeciwieństwie do angielskiego ideologa imperializmu, Osmańczyk pokazuje nam prawdziwe oblicze imperialistycznych „nosicieli kultury”. Pokazuje również walczący naród malajski, który, podobnie jak każdy inny naród, pragnie chleba, wolności i pokoju. Przecież słowo „malaju” po malajsku znaczy po prostu „człowiek”.

O ŻYCIU I WALCE ROBOTNIKÓW I ŻOŁNIERZY

Akcja pozostałych trzech opowiadań toczy się w kraju. Opowiadanie pełne dramatycznych spłót — „Wieczór u Hanysa Dębiczka” A. Sclbor-Ryńskiego (nagrada Ministerstwa Kultury i Sztuki) — pokazuje piękną sylwetkę budowniczego Polski Ludowej.

Wincenty Pstrowski — to nie tylko górnik-patriota, lecz również nauczyciel nowej świadomości. I oto asystujemy przy jednej z jego lekcji. Uczniem jest stary, przedwojenny kamrat Pstrowskiego, dziś — pijak i bumelant, „obrażony” na Polskę Ludową. Ale w kry-

tycznej chwili on właśnie udaremni planowany przez wroga zamach na przodownika pracy. Przed oczyma czytelnika przewijają się obrazy przedwojennego życia tego robotnika: głód i nędza, bieda-szyby, rozprawa polnej z bezrobocznymi, śmierć narzeczonej, zasypanej żywcem w kopalni, emigracja za chlebem...

Niemniej ważną jest problematykę dwóch innych opowiadań „Na styku” Bogdana Hamery — to historia wykrycia podczas ostatniej wojny przez jednostki wojskowe — polską i radziecką — nieprzyjacielskiego punktu szpiegowskiego. Na kanwie tego wydarzenia snuje się wątek bojowego braterstwa żołnierzy polskich i radzieckich, pokazane jest wrogle oblicze kulaka.

Wreszcie w ostatnim opowiadaniu („Waruga nie przyjechał” Józefa Hena) dwóch żołnierzy zaleca się do jednej „wspaniałej” dziewczyny. Zdałoby się — coś bardziej banalnego? Ale to tylko pretekst. Właściwa problematyka — to piękna rzeczywistość naszego kraju, to żołnierska przyjaźń, oblicze moralne żołnierza zetemowca, sprawy szkolenia ideologicznego.

Jak widzieliśmy, wszystkie opowiadania z „Złotej Serii” „Naszej Księgarni” spełniają ważny postulat; w lekkiej i interesującej formie mówią o rzeczach poważnych, przyczyniają do politycznego myślenia, wdrażają do lektury książek problemowych. Ceną inicjatywę wydawnictwa należałoby rozwinąć, jak również rozszerzyć zakres tematyczny serii. Znajdźcie się w niej miejsce i dla opowiadań naukowych - fantastycznych i dla opowiadań o walce aparatu bezpieczeństwa z działalnością agentów obcego wywiadu, najniższym imperializmu. A bohaterstwo pracy, walka o wzmocnienie wydajności produkcji, nowatorstwo, ruch racjonalizatorski, nowa technika — czyż to nie porywające tematy, które, ujęte w lekkiej, zajmującej formie, mogłyby wzbogacić wachlarz tematyczny „Złotej Serii”? Tematów nie zabraknie.

Czekamy więc na następne pozycje.

D. Tryl.

## SPORT — SPORT — SPORT

### Złoty medal zdobywają kolarze polscy w Bukareszcie

11 bm. w dalszym ciągu Igrzysk Sportowych Braterstwa i Przyjaźni najbardziej atrakcyjnym punktem programu był drużynowy wyścig kolarski na dystansie 100 km. Wyścig ten przyniósł wielki sukces kolarzom polskim. Drużyna polska w składzie: Królak, Wilczewski, Chwiendacz i Lasak zajęła pierwsze miejsce zdobywając pierwszy złoty medal dla barw Polski. Wyścig odbył się na doskonałej szosie prowadzącej z Bukaresztu do Ploesti.

Na starcie stanęło 21 zespołów, wśród których znaleźli się m. in. triumfatorzy Wyścigu Pokoju — drużyna NRD w składzie: Trefflich, Schur, Meister i Dinter, Czechosłowacja (Nesl, Knezourek, Nachtigal, Vesely), ZSRR, Dania, Bułgaria, Rumunia. Część państw wystawiła po dwie drużyny. Jako pierwsza wystartowała pierwsza drużyna Rumunii, a następnie zespoły wyruszyły w pięćdziesięciominutowych odstępach. Polska wystartowała jako 13.

Tempo z miejsca jest ostre, przekracza 40 km na godz.

Po minięciu półmetka tempo po wyścigu wzrasta jeszcze bardziej. Groźna drużyna ZSRR i jedzie bardzo pechowo. Najlepszy ich zawodnik Czujkow, ma poważny defekt i pozostaje w tyle. Polacy jadą coraz lepiej. Lasak i Chwiendacz nie ustępują bardziej rutynowanym Krolakowi i Wilczewskiemu. 75 km przejechali Polacy w czasie 1:57:03, mając już minutę przewagi nad drugą z kolei drużyną NRD. W końcówce coraz lepiej jedzie Czechosłowacja i Bułgaria natomiast od pada silna drużyna Belgii. Ostatnie kilometry jadą Polacy w doskonałym tempie i kończą wyścig jako zwycięzcy w czasie 2:25:33. 2) Czechosłowacja — 2:26:44, 3) Bułgaria — 2:27:50, 4) NRD — 2:28:25, 5) Rumunia — 2:28:39, 6) 17 ZSRR i FSGT — 2:29:03.

W spotkaniach w siatkówce

### Zdobywajcie SPO!

kobiet Polska przegrała z Czechosłowacją 1:3, ZSRR wygrał z Bułgarią 3:0, a Rumunia pokonała Francję 3:0.

W zawodach pływackich młoda zawodniczka Polski — Klemińska odniosła duży sukces, zdobywając brązowy medal w biegu na 200 m st. motylk.

W turnieju bokserskim w spotkaniach, które zakończyły się 10 bm. późnym wieczorem, Polacy wypadli bardzo dobrze. W wadze półśredniej Krawczyk pokonał Eckera (NRD), w lekkośredniej Pietrzykowski zwyciężył Palermo (FSGT), w półciężkiej Grzelak zmusił do pod-

dań w II rundzie Aghallil (Liban), w ciężkiej Biel przegrał na punkty z Fazekasem (Węgry).

W dniu 11 bm. Kasperczak wygrał z Sahmem (NRD), zaś Drogosz po ciekawej walce wygrał punktowo Roszkowa (ZSRR).

W innych spotkaniach padły następujące wyniki: waga musza — Brien (NRD) wygrał z Berkhanem (Holandia), a Zlataru (Rumunia) z Garbuzowem (ZSRR). W półciężkiej Van Der Zoos (Holandia) pokonał Raveli (FSGT). W wadze lekkiej Gutschmidt (NRD) wygrał punktowo Welrolatto (FSGT).

### Juniorzy — lekkoatleci walczą o prawo startu w mistrzostwach Polski

W dniach 15 i 16 bm. w całym województwie zostaną przeprowadzone powiatowe, korespondencyjne mistrzostwa juniorów i junierek w lekkoatletyce. Mistrzostwa te będą eliminacją do centralnych mistrzostw Polski, które odbędą się w Lublinie w dniach 11—13 września br.

Organizatorzy zawodów powiatowych — Miejskie i Powiatowe Komitety KF winny dotożyć wszelkich starań, aby jak największa liczba juniorów i junierek wzięła w nich udział. Pozwoli to wyłonić nowe talenty lekkoatletyczne, przyniesie tej gałęzi sportu dalszych zwolenników.

W związku z bliskim terminem mających się odbyć mistrzostw powiatowych, drukujemy kilka szczegółów organizacyjnych, które, naszym zdaniem, pomogą w należyty sposób przeprowadzeniu imprezy.

### Ze sportu w ZSRR

W dalszych spotkaniach o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej odbyły się dwa kolejne spotkania. W Moskwie drużyna Lokomotiv (Moskwa) zremisowała z Zenitem (Kujbyszew) 1:1, a w Leningradzie miejscowa drużyna Zenit przegrała z Torpedo (Moskwa) 0:2. Obecnie Spartak (Moskwa) i Dynamo (Tbilisi) mają po 22 pkt., prowadząc w tabeli rozgrywek. Trzecie miejsce zajmuje Zenit (Leningrad) 19 pkt., czwarte — Dynamo (Moskwa) — 19 pkt., piąte — Torpedo (Moskwa) — 18 pkt.

Podczas mistrzostw korespondencyjnych będą notowane rekordy województwa. Organizatorzy winni przeprowadzać przede wszystkim te konkurencje, w których uwzględnią się rekordowe wyniki, a więc: dla chłopców biegi sto, dwieście, czterysta, czterysta, tysiąc, dwa tysiące i trzy tysiące metrów oraz sztafety: 4 x 100 m, 4 x 200 m, olimpijska (800 — 400 — 200 — 100 metrów) i szwedzka (400 — 300 — 200 — 100 m, 110 i 200 m ppi., rzuty: dyskiem, oszczepem, kulą, granatem i młotem, skoki: w dal, wwyż, trójskok i o tyczce, zaś dla junierek: biegi: 60, 100, 200 i 400 m, sztafety 4 x 100 i 4 x 200 m, 80 m ppi., skoki w dal i wwyż oraz rzuty: dyskiem, kulą, oszczepem i granatem.

C-4-10699. Nr zamówienia 198



(34)

Nikołaj Fiodorowicz westchnął. Nie po to przyjechał do rejonu! Myślał, że tu mu pomogą, że zrozumieją jego krzywdę, potępią tego, który napisał tę notatkę, a tymczasem wyszło zupełnie co innego.

— Jesteś kierownikiem, sam przede wszystkim powinnoś dawać przykład taktownego zwracania się do ludzi. Słyszałem, że marzysz o tym, by zostać Bohaterem. No, cóż, droga do sławy dla każdego u nas stoi otworem. Ale nie pomyślajcie widocznie o tym, że aby zostać Bohaterem, nie wystarczy zebrać wielkiego pionu, że należy jeszcze mieć wielkie zalety charakteru, cechujące radzieckiego człowieka.

— A no cóż, ja, jeżeli chodzi o godność Bohatera, to korzystam z danego mi przez władzę prawa, a charakter... taki już mam.

Wolgin pokręcił z niezadowolonym głową. — Popsuliśmy cię pochwałami, Nikołaj Fiodorowicz, ale któż mógł przewidzieć, że tak niewłaściwie je zrozumiesz. Zachęta powinna cię człowiekowi dodać skrzydeł, pobudzić go do nowych osiągnięć, pomóc mu, by stał się lepszym i wyższym w swej świadomości, a ty to jakoś niewłaściwie pojmujesz. Niezdrowy to u ciebie objaw! Bardzo mnie tymi zmartwiłeś.

Nikołaj Fiodorowicz otarł dłoń pot z czoła i przygarbił się. Było mu ciężko na sercu. Dobrze pamiętał, jak mu winował Wolgin w dniu, w którym wręczył sztandar przechodni kołchozu, a teraz ten sam Wolgin go potępia.

— Ja jednak tego nie rozumiem, Siergiej Pietrowicz. Wychodzi na to, że można wyśmiać człowieka i podkopać jego autorytet... Ale jakże wtedy można mieć szacunek dla samego siebie? — Kuprijanow podniósł głowę.

— A więc krytyka dla ciebie, to wyśmianie człowieka i podkopanie jego autorytetu? Nasza radziecka krytyka to przede wszystkim partyjna bolszewicka prawda. A kto

dyż to partia upokarzała człowieka? Ludowa krytyka to tak, jak macierzyńska opieka, czasem poprawi, czasem ukarze, a czasem poplesci... Należy wleźć krytyce, kochać ją, a wtedy nie potkniesz się na wielkiej drodze do komunizmu.

Do gabinetu wszedł drugi sekretarz komitetu rejonowego. Wolgin wstał i podał Kuprijanowi rękę na pożegnanie. — Rozważ to wszystko przed zebraniem partyjnym, zblierz myśl.

Buchalter Drolin lubił klub. Lubił śladywać w świetlicy w kącie między dwoma fikusami i słuchać radia, a od czasu do czasu spojrzeć, jak wtrują w tańcu dziewczęta z chłopakami. Czasem przychodził tam z żoną i wówczas razem zasiadali między dwoma fikusami. Żona jego była to starszyczka o różowej, pomarszczonej twarzy. W klubie wszystko jej się podobało, lecz nagle ni z tego, ni z owego, jak gdyby opamiętawszy się, zaczęła wybierać się do domu.

— Gdzie ci się spieszy? — ciągnął ją za rękaw Drolin. — Siedź i odpoczywaj!

Żona siadała, ale po chwili znowu się podnosiła i wtedy już żadne namowy nie skutkowały. Drolin kiwał żalostnie głową i odechodził razem z nią.

— Nie umiesz odpoczywać, matko!

— Do domu muszę... Czy to wiadomo, co się tam może stać bez dozoru?

Pewnego razu Drolin podszedł do Wasilija Pugaczewa. Wasilij siedział przy oknie i czytał rejonową gazetę.

— Wiesz co, Wasia — gładząc brwi powiedział Drolin — miałem kiedyś brata, Piotra, chłopak był niewiele starszy od ciebie, tak... Bardzo lubił walczyć, któryś się nazywał „Na sopkach Mandzuril”... Jak on grał, Wasia, na tej swojej harmonii! Wrzucił do teki i jakoś teraz nigdy tego walca nie słyszę, a miałbym taką ochotę... Może byś kupił tę płytę? Sam bym to zrobił, ale w mieście rejonowym nie ma... A ty możesz z obwołu zapotrzebować? W sumie tak sprawa się przedstawia.

— Dobra, sprowadzę ci tę płytę.

— A więc uwzględnił prośbę starego — powiedział serdecznie Drolin i rzucając okiem na gazetkę zapytał: — Świeży numer?

— Tak.

(c. d. n.)